

X NIEDZIELA ZWYKŁA ROK C

Czytanie z Pierwszej Księgi Królewskiej

Po tych wydarzeniach zachorował syn kobiety, będącej głową rodziny. Niebawem jego choroba tak bardzo się wzmożła, że przestał oddychać. Wówczas powiedziała ona Eliaszowi: «Czego ty, mężu Boży, chcesz ode mnie? Czy po to przyszedłeś do mnie, aby mi przypomnieć moją winę i przyprawić o śmierć mego syna?» Na to Eliasz jej odpowiedział: «Daj mi twego syna». Następnie wzięwszy go z jej łona, zaniósł go do górnej izby, gdzie sam mieszkał, i położył go na swoim łóżku. Potem wzywając Pana rzekł: «O Panie, Boże mój! Czy nawet na wdowę, u której zamieszkałem, sprowadzasz nieszczęście, dopuszczając

śmierć jej syna?» Później trzykrotnie rozciągnął się nad dzieckiem i znów wzywając Pana rzekł: «O Panie, Boże mój! Błagam Cię, niech dusza tego dziecka wróci do niego!» Pan zaś wysłuchał wołania Eliasza, gdyż dusza dziecka powróciła do niego, i ożyło. Wówczas Eliasz wziął dziecko i zniósł z górnej izby tego domu, i zaraz oddał je matce. Następnie Eliasz rzekł: «Patrz, syn twój żyje». A wtedy ta kobieta powiedziała do Eliasza: «Teraz już wiem, że naprawdę jesteś mężem Bożym i słowo Pana w twoich ustach jest prawdą».

(1 Krl 17, 17-24).

Psalm responsoryjny (Ps. 30(29), 2-4. 5-6ab. 11 i 12a i 13b).

Sławię Cię, Panie, bo mnie wybawiłeś.

Sławię Cię, Panie, bo mnie wybawiłeś

i nie pozwoliłeś mym wrogom naśmiewać się ze mnie.

Panie, Boże mój, do Ciebie wołałem, a Tyś mnie uzdrowił, Panie, mój Boże, z krainy umarłych wywołałeś moją duszę i ocaliłeś mi życie spośród schodzących do grobu.

Sławię Cię, Panie, bo mnie wybawiłeś.

Śpiewajcie psalm wszyscy miłujący Pana i pamiętajcie o Jego świętości.

Gniew Jego bowiem trwa tylko przez chwilę, a Jego łaska przez całe życie.

Sławię Cię, Panie, bo mnie wybawiłeś.

Wysłuchaj mnie, Panie, zmiłuj się nade mną, Panie, bądź moją pomocą.

Zamieniłeś w taniec mój żalobny lament.

Boże mój i Panie, będę Cię sławił na wieki.

Sławię Cię, Panie, bo mnie wybawiłeś.

Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Galatów

Oświadczam wam bracia, że głoszona przeze mnie Ewangelia nie jest wymysłem ludzkim. Nie otrzymałem jej bowiem ani nie nauczyłem się od jakiegoś człowieka, lecz objawił mi ją Jezus Chrystus. Słyszeliście przecież o moim postępowaniu ongiś, gdy jeszcze wyznawałem judaizm, jak z niezwykłą gorliwością zwalczałem Kościół Boży i usiłowałem go zniszczyć, jak w żarliwości o judaizm przewyższałem wielu moich rówieśników z mego narodu, jak byłem szczególnie wielkim zapaleńcem w zachowywaniu tradycji moich przodków. Gdy jednak spodobało się Temu, który wybrał mnie jeszcze w łonie matki mojej i powołał łaską swo-

ją, aby objawić Syna swego we mnie, bym Ewangelię o Nim głosił poganom, natychmiast, nie radząc się ciała i krwi ani nie udając się do Jerozolimy, do tych, którzy apostołami stali się pierwej niż ja, skierowałem się do Arabii, a później znowu wróciłem do Damaszku. Następnie trzy lata później udałem się do Jerozolimy dla zapoznania się z Kefasem, zatrzymując się u niego tylko piętnaście dni. Spośród zaś innych, którzy należą do grona apostołów, widziałem jedynie Jakuba, brata Pańskiego.

(Ga 1, 11-19).

Alleluja, Alleluja, Alleluja!

**Wielki prorok powstał między nami
i Bóg nawiedził lud swój.**

Alleluja, Alleluja, Alleluja!

Słowa Ewangelii według św. Łukasza

Jezus udał się do pewnego miasta, zwanego Nain; a szli z Nim Jego uczniowie i tłum wielki. Gdy zbliżył się do bramy miejskiej, właśnie wynoszono umarłego, jedyne go syna matki, a ta była wdową. Towarzyszył jej spory tłum z miasta. Na jej widok Pan uzalił się nad nią i rzekł do niej: «Nie płacz». Potem przystąpił, dotknął się mar, a ci, którzy je nieśli, stanęli, i rzekł: «Młodzieńcze, tobie mówię,

wstań». Zmarły usiadł i zaczął mówić; i oddał go jego matce. A wszystkich ogarnął strach; wielbili Boga i mówili: «Wielki prorok powstał wśród nas i Bóg łaskawie nawiedził lud swój». I rozeszła się ta wieść o Nim po całej Judei i po całej okolicznej krainie.

(Łk 7, 11-17).

ŚWIĘTA JADWIGA – KRÓLOWA ZDOBNA W CNOTY

Już od 1997 roku cieszymy się, że nasza, od sześciu wieków uwielbiana królowa Jadwiga, nareszcie została kanonizowana. Jej liturgiczne wspomnienie przypada 8 czerwca. Okazuje się jednak, że wielu Polaków nie zna podstawowych faktów z życia tej wyjątkowej świętej i bardzo często powtarzane są nieprawdziwe wiadomości z jej życia, zaczerpnięte ze znajdujących się jeszcze po bibliotekach zmyślonych, ckliwych opowiadań i legend, a nawet bezpośrednio z *Historii Polski* zacnego Jana Długosza. Skąd więc te fałszywe wieści? Otóż nasz nieoceniony dziejopis, żyjący niecały wiek po Jadwidze, czerpał o niej wiadomości z ówczesnych europejskich kronik, głównie austriackich i krzyżackich, które celowo kłamliwie notowali kronikarze. Dlaczego? To proste. Zarówno książę austriacki, jak i Zakon Krzyżacki, ponieśli bezkrwawą, ale dotkliwą klęskę przez to, że węgierska królowa Elżbieta, a także jej córka Jadwiga, nie potwierdziły wcześniejszej umowy o przyszłym małżeństwie Jadwigi z Wilhelmem. Austriacy, wściekli, że nie zawładnęli Polską, a Krzyżacy, że nie mogli nadal „nawracać” Litwinów mieczem, upokorzeni swoją bezsilnością, zaczęli głosić całemu światu kłamstwa przeciw Jadwidze i Jagielle. Poczciwy Jan Długosz wpisując do swojej *Historii* kronikarskie zapiski, a nie bardzo w nie wierząc, dodawał wszędzie takie zwroty: „rzekomo”, „podobno”, „jak powiadają”, czy „jak wieść niesie”. Później zaczęły powstawać legendy i powieści, a im bardziej ckliwe, tym bardziej poczytne.

Wszystkie te nieprawdziwe wiadomości zostały sprostowane dopiero przez badania heroiczności cnót Jadwigi, po ogłoszeniu jej błogosławioną. Dzięki współpracy wielu ekspertów opracowano tzw. „positio” do kanonizacji. Badania te wykazały, że w wielu życiorysach i powieściach o Jadwidze powtarzają się nieautentyczne i fałszywe opisy faktów, które nie zaistniały w jej życiu. W „positio” umieszczono sprostowania tych błędów opartych nie tylko na opinii poważnych historyków, ale przede wszystkim na analizie siedemdziesięciu siedmiu dokumentów współczesnych Jadwidze, które potwierdzają fałszywość szerzonych wcześniej faktów. Główną zasługę przyznaje się tu ks. prof. Bolesławowi Przybyszewskiemu, który jako pierwszy, po sześciuset latach, podważył autorytet Jana Długosza. Wszakże już wcześniej istniały odpowiednie dokumenty historyków, ale nikt nie miał odwagi wyciągnąć z nich konsekwencji. Ażeby bardziej przybliżyć naszym Parafianom postać tej świętej, którą codziennie możemy oglądać w naszym sanktuarijnym ołtarzu, przygotowaliśmy specjalne przedstawienie, na które wszystkich serdecznie zapraszamy. Pokażemy jedynie najważniejsze sceny z życia świętej ułożone chronologicznie, oparte głównie na dialogach i monologach, z minimalną akcją. Przedstawienie zaczyna się w dniu wyjazdu Jadwigi

z Budy do Polski. A co było wcześniej?

Jadwiga urodziła się 18 lutego 1374 roku w królewskiej rodzinie o bardzo wysokiej kulturze religijnej i świeckiej, jako trzecia córka Ludwika Wielkiego, króla Węgier i Polski oraz Elżbiety Bośniaczki. Od wczesnego dzieciństwa córki były wychowywane i kształcone na przyszłe monarchinie. Ludwik w swoich planach dynastycznych zapewnił najstarszej córce Katarzynie małżeństwo z Ludwikiem, synem króla Francji Karola V, Marii z Zygmuntem Luksemburskim, synem czeskiego cesarza Karola IV, a Jadwidze z Wilhelmem, synem austriackiego księcia Leopolda III. Jeśli chodzi o Jadwigę, to formalny akt tej umowy został podpisany w czerwcu 1378 roku w Hainburgu z zastrzeżeniem wpłaty 200.000 florenów, gdyby z którejś strony nastąpiło odwołanie powyższej umowy w terminie do 24 kwietnia 1384 roku. Po uroczystościach, które przypominały prawdziwy ślub, Jadwigę zabrano na dwór wiedeński z pewnością z myślą, że pozostanie tam na zawsze. Gdy jednak pod koniec 1378 roku zmarła nagle Katarzyna, Ludwik zażądał powrotu Jadwigi, gdyż musiał zmienić swoje plany dynastyczne. Wyzaczył wówczas Marię na królową Polski, a Jadwigę, jako wyjątkowo bystrą i inteligentną, na swoją następczynię. Jednakże i te plany się zmieniły, gdy w sierpniu 1382 roku zmarł sam Ludwik Wielki, bowiem węgierski naród zlekceważył testament swojego króla i w tydzień po jego śmierci obwołał królem Węgier jego córkę Marię, prawdopodobnie z myślą o dalszym panowaniu również nad Polską. Polacy jednak nie zaakceptowali królowej mieszkającej na stałe w Budzie i na dodatek z czeskim mężem. Chcieli, by ich królowa mieszkała na Wawelu.

W tej sytuacji Elżbieta, która już wcześniej zerwała wszelkie kontakty z Habsburgami, chętnie obiecała przysłać do Polski Jadwigę, jako przyszłego króla, w zamian za Marię, godząc się zarazem na to, by polscy panowie wybrali jej męża. Dalszy ciąg losów Jadwigi zobaczycie już Państwo na scenie. **Serdecznie więc zapraszamy do obejrzenia najważniejszych scen z życia „Królowej, zdobnej w cnoty”.**

Pierwsze przedstawienie odbędzie się w sobotę 11 czerwca br. o godz. 17.00 w kaplicy św. Brata Alberta. Ponieważ w sali ilość miejsc jest dość ograniczona, postanowiliśmy przygotować zaproszenia (karty wstępu), które będzie można odebrać w zakrystii lub w biurze parafialnym. Jeśli na pierwsze przedstawienie zabraknie miejsc, zapraszamy ponownie tydzień później.

Uwaga: Prosimy nie zabierać dzieci poniżej 12-go roku życia, gdyż treść sztuki jest poważna i dla dzieci zbyt trudna. Prosimy też o punktualność i nie wchodzenie do sali w trakcie trwania spektaklu.

Serdecznie zapraszamy!

Barbara Świdzińska



Święci z ołtarza naszego Sanktuarium - św. Jadwiga Królowa, patronka miesiąca czerwca

Święta Jadwiga Królowa
W hołdzie Pani Wawelskiej
dla uczczenia 19. rocznicy kanonizacji

Jadwiga nasza - święta Królowa
 Jest dla nas wzorem świeckiej świętości;
 A odkrywamy ją wciąż od nowa,
 Tyle posiada cnót i mądrości.

Bo gdy siadała na polskim tronie,
 To jeszcze dzieckiem nieletnim była,
 A jednak sama w całość Koronie
 Bezblędnie rządy swoje pełniła.

Mądrość i cnoty z Krzyża czerpała
 W czasie częstego pod Nim czuwania,
 I Bożą wolę rozpoznawała,
 O dobro Polski czyniąc starania.

Tak więc Jagielle rękę oddała,
 By dzięki temu Litwę ochrzczono;
 Oba narody przez to zbrała,
 Aby pod jedną żyły Koroną.

Chciała, by pokój łączył narody,
 Więc dla Korony też odzyskała
 Podole oraz Czerwieńskie Grody,
 Dla których Polska - Matką się stała.

Sił nie szczędziła, ani też znoju,
 Aby łagodzić wszelkie niesnaski,
 Dążąc wytrwale wciąż do pokoju,
 By Polsce przydać ładu i blasku.

Pertraktowała też z Krzyżakami,
 By nie grabili sąsiedzkich ziemi,
 Bo mogą zostać też ofiarami
 I aż do końca być rozgromieni.

Powszechnie wszyscy ją szanowali
 Za czyste serce i bojaźń Bożą,
 Lecz Austriacy ją oskarżali,
 Z zawiści nawet papieżem grożąc.

Papież badając te oskarżenia,
 Ujrzał niewiastę w cnoty ozdobną,
 Więc wydał Bullę uniewinnienia,
 A zaufaniem darząc osobno.

Zlecił współpracę z Episkopatem
 Oraz biskupów opiniowanie,
 A można nazwać to – „Konkordatem”
 Takie o Kościół wspólne staranie.

Gdyż fundowała liczne kościoły
 Dla katolickiej wiary szerzenia
 I opłacała bursy i szkoły
 Dla większej liczby księży kształcenia.



Jako królowa - dość skromnie żyła
 Fundując za to biednym szpitale.
 A Psalterzystów Chór zatrudniała,
 By Boga pieśnią wychwalał stale.

Wielką jej troską nauka była,
 Więc Akademię chciała naprawić,
 Wszystkie klejnoty więc przeznaczyła,
 By teologię do niej wprowadzić.
 Serce niezwykle miała wrażliwe
 Na widok śmierci, bólu czy głodu,
 Dlatego wciąż jest w pamięci żywe
 Imię jej jako - Matki narodu.

Przez całe lata Boga prosiła
 O dwie jedynie łaski - dla siebie:
 By chociaż jedno dziecko powiła
 I zasłużyła na życie w niebie.

Ufała Bogu, często pościła,
 A Bóg wysłuchał prośby władczyni:
 Ją i córeczkę, którą zrodziła
 Wziął i świętymi w niebie uczynił.

Barbara Świdzińska

*Boże w Trójcy Jedyny, który obdarzyłeś
 hojnie św. Jadwigę darami swej łaski, czyniąc
 ją królową i matką narodu polskiego, apostołką
 Ewangelii na Litwie i Rusi, protektorką licznych
 dzieł miłosierdzia chrześcijańskiego, patronką
 życia małżeńskiego i rodzinnego oraz odnowi-
 cielką Akademii Krakowskiej, służącej rozwojowi*



*wi wiedzy i oświaty w naszej Ojczyźnie, prosimy
 Cię pokornie, spraw, abyśmy ożywieni jej przy-
 kładem i umocnieni wstawiennictwem u Ciebie
 wiernie realizowali nasze powołanie głosząc
 Twoją chwałę i przyczyniając się do rozwoju
 cywilizacji miłości w świecie. Przez Chrystusa,
 Pana naszego. Amen.*

UROCZYSTOŚĆ BOŻEGO CIAŁA



OGŁOSZENIA PARAFIALNE

1. Z racji I niedzieli miesiąca odprawiamy adorację Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie po każdej Mszy św.
2. Obchodzimy dzisiaj w Kościele w Polsce IX Święto Dziękczynienia pod hasłem: „Chrzest Darem Miłosierdzia”. Tegoroczne Święto Dziękczynienia jest wyjątkowe w związku z obchodami 1050-lecia Chrztu Polski, Rokiem Miłosierdzia, a także wprowadzeniem do Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie relikwii św. Maksymiliana Kolbego – świadka Miłosierdzia. Po Mszach św. ministranci zbierają ofiary do puszek, które zostaną przekazane na potrzeby Światowych Dni Młodzieży.
3. Zapraszamy do udziału w nabożeństwach czerwcowych codziennie o godz. 17.45, a w niedziele po Mszy św. o godz. 17.00.
4. Zapraszamy przedstawicieli rodzin, które zgłosiły gotowość przyjęcia pielgrzymów na ŚDM na spotkanie informacyjne dzisiaj, o godz. 18.00 w sali św. Brata Alberta. W dalszym ciągu można zgłaszać wolę przyjęcia młodych pielgrzymów do swojego mieszkania.
5. Koło Przyjaciół Radia Maryja zaprasza na spotkanie modlitewno - formacyjne w poniedziałek 6 czerwca po Mszy św. wieczornej o godz. 18.00 w Domu Parafialnym.
6. Składamy serdeczne Bóg zapłać za dar serca złożony przed tygodniem do puszek na wyjazd wakacyjny dla dzieci do Władysławowa. Ofiary na ten cel wyniosły 5.320zł.
7. Spotkanie organizacyjne dla osób wyjeżdżających z ks. Prałatem na Obóz Rodzinny w parafii Ostrowo nad morzem koło Jastrzębiej Góry w dniach od 18 do 25 lipca br. odbędzie się w czwartek 9 czerwca po Mszy św. wieczornej o godz. 18.00 w Domu Parafialnym. Jest jeszcze kilka wolnych miejsc. Bliższe informacje u ks. Prałata.
8. Zapraszamy seniorów w piątek 10 czerwca o godz. 9.00 na dziękczynną Mszę św. za szczęśliwy pobyt w Mrzeżynie, a po niej na spotkanie w sali nr 7 Domu Parafialnego.
9. Zapraszamy na przedstawienie o życiu św. Jadwigi pt. „Królowa, zdozna w cnoty”, które zostanie wystawione przez Teatr Parafialny Akcji Katolickiej w sobotę 11 czerwca br. o godz. 17.00 w sali św. Brata Alberta. Zaproszenia na przedstawienie można odebrać w zakrytstii lub w biurze parafialnym. Jeśli na pierwszy spektakl zabraknie miejsc, zapraszamy ponownie tydzień później.
10. W kalendarzu liturgicznym nadchodzącego tygodnia:
 - środa: wsp. św. Jadwigi Królowej;
 - piątek: wsp. bł. Bogumiła, biskupa;
 - sobota: wsp. św. Barnaby, apostoła.

Msze święte: w dni powszednie: 6.30*, 7.00, 18.00; w I piątce miesiąca: 6.30*, 7.00, 16.30*, 18.00, 19.30* (* - z wyjątkiem wakacji); w niedziele i święta: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30*, 17.00, 19.00; w soboty: 18.00.
Godziny otwarcia kancelarii parafialnej: wtorek: 16.00 – 17.30; środa: 16.00 – 17.30; czwartek: 10.30 – 12.00, 16.00 – 17.30; piątek: 16.00 – 17.30; sobota: 8.30 – 10.00 (z wyjątkiem I piątku i I soboty miesiąca).

Zespół Redakcyjny: ks. Mirosław Dziedzic, Katarzyna Tarkowska, Karolina Kalinowska, Ewa Prymon-Ryś.
Skład i opracowanie graficzne: Katarzyna Tarkowska. **Druk:** Zdzisław Chojnacki.
Adres: NASZA FAMILIA ul. Aleksandry 1 30-837 Kraków, tel. (12) 658 03 50 wew. 111.
e-mail: xmiroslaw@poczta.onet.pl; biuro@najswietszarodzina.pl **www.najswietszarodzina.pl**